

**PAWEŁ PRYT**

ORCID: 0000-0002-4235-8006

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## **Echa śmierci oraz pochówek margrabiego Aleksandra Wielopolskiego (1803–1877)**

**Słowa kluczowe:** Aleksander Wielopolski, pogrzeb, ziemiaństwo, Pińczów, Ordynacja Myszkowskich

**Keywords:** Aleksander Wielopolski, funeral, landed gentry, Pińczów, Myszkowski estate

**Streszczenie:** Artykuł przedstawia przygotowania do pochówku oraz uroczystość pogrzebową Aleksandra Wielopolskiego (1803–1877). Arystokrata ten zmarł na emigracji w Dreźnie w dniu 30 grudnia 1877 r., zaś jego pogrzeb miał miejsce w lipcu 1878 r. w podpińczowskich Młodzawach Małych. Pochówkowi towarzyszyło charakterystyczne dla polskiego ziemiaństwa doby zaborów nawiązanie do obrządku pogrzebowego znanego z epoki staropolskiej. Pogrzeb A. Wielopolskiego był także okazją do podkreślenia roli społecznej, jaką odegrał, pełniąc funkcje publiczne. Wyrażało się to m.in. przez symboliczne przeniesienie trumny wspólnie przez ziemian oraz włościan, co było wydarzeniem nieczęstym, wskazującym na rangę zmarłego. O pozycji, jaką zajmował zmarły w społeczeństwie Królestwa Polskiego 2 poł. XIX w., mogą świadczyć obszerne artykuły ukazujące się w ówczesnej prasie, opisujące przebieg omawianego pochówku.

**Abstract:** The article discusses the preparations for the funeral ceremony of Aleksander Wielopolski (1803–1877). This aristocrat died in exile in Dresden on December 30, 1877, and his funeral took place in July 1878 in Młodzawy Małe near Pińczów. The ceremony followed the funeral rite known from the Old Polish era, popular among the Polish landed gentry in the partition period. Wielopolski's funeral provided an opportunity to emphasize the social roles related to his public functions. This was expressed in several ways, including the symbolic act of the coffin being carried jointly by landowners and peasants, an uncommon occurrence, which indicated the rank of the deceased. The unique position which Wielopolski held in the Kingdom of Poland's society of the second half of the 19th century was testified to by extensive press coverage of the funeral.

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia przygotowań do ceremonii pogrzebowej oraz pochówku jednego z najbardziej wpływowych ziemian guberni kieleckiej, XIII ordynata myszkowskiego<sup>1</sup> margrabiego Aleksandra Wielopolskiego (1803–1877). Podjętym zagadnieniem zajmował się do tej pory Mariusz Nowak, publikując artykuł pt. *Ceremonializm pogrzebowy w środowisku ziemiańskim doby niewoli narodowej (na przykładzie pochówku margrabiego Aleksandra Wielopolskiego w Młodzawach w 1878 r.)*<sup>2</sup>.

Podstawę źródłową niniejszego artykułu stanowią akta zdeponowane w Archiwum Państwowym w Kielcach w zespole Archiwum Ordynacji Myszkowskich. W trakcie pisania artykułu wykorzystano także artykuły prasowe ukazujące się po śmierci A. Wielopolskiego, tj. w krakowskim „Czasie”, „Gazecie Kieleckiej” i „Gazecie Polskiej”.

## Wprowadzenie

Wskazany arystokrata, przed przejściem w 1824 r. rodzinnego fideikomisu, uzyskał staranne wykształcenie mające przygotować go do roli ordynata: kształcił się na Uniwersytecie Warszawskim, w Cesarsko-Królewskiej Akademii Szlacheckiej w Wiedniu oraz na Uniwersytecie w Getyndze, gdzie w 1822 r. uzyskał dyplom doktora filozofii<sup>3</sup>. W trakcie powstania listopadowego margrabia Wielopolski przebywał z misją dyplomatyczną w Londynie, po której do 1833 r. pozostawał na emigracji. Po powrocie do kraju opublikował anonimowo *List szlachcica polskiego do księcia Metternicha*, w którym zachęcał do porozumienia z Rosją. W latach 60. XIX w. pełnił istotne funkcje w administracji Królestwa Polskiego: w 1861 r. został mianowany dyrektorem Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz dyrektorem Komisji Sprawiedliwości. Zwieńczeniem kariery politycznej A. Wielopolskiego było powołanie go w czerwcu 1862 r.

<sup>1</sup> Ordynacja została założona w 1601 r. przez Piotra oraz Zygmunta Myszkowskich. W wyniku braku bezpośrednich spadkobierców znalazła się w 1730 r. w posiadaniu Franciszka Wielopolskiego. Pierwotnie jej ośrodkiem był Pińczów, a w 1815 r. po rekonstrukcji ordynacji nowym centrum majątku został Chroberz. M. Nowak, *Linia ordynacka Wielopolskich, margrabiów Gonzaga-Myszkowskich (do połowy XX w.) – zarys dziejów*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. 7, 2015, s. 42.

<sup>2</sup> M. Nowak, *Ceremonializm pogrzebowy w środowisku ziemiańskim doby niewoli narodowej (na przykładzie pochówku margrabiego Aleksandra Wielopolskiego w Młodzawach w 1878 r.)*, „Rocznik Świętokrzyski”, nr 6, 2010, s. 61-71.

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Archiwum Ordynacji Myszkowskich (dalej: AOM), sygn. 41, k. 1-13.

na stanowisko naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego. Piastując wskazane stanowisko, ordynat myszkowski doprowadził w styczniu 1863 r. do branki, efektem której był wybuch powstania styczniowego. W jego trakcie A. Wielopolski podał się do dymisji i wyemigrował w połowie roku do Drezna<sup>4</sup>.

A. Wielopolski na emigracji przebywał aż do śmierci 30 grudnia 1877 r., kiedy zmarł na atak serca<sup>5</sup>. Ostatnie lata życia margrabiego przepełnione były cierpieniem fizycznym oraz psychicznym. Doskwierały mu zawroty głowy oraz problemy ze wzrokiem, które powodowały niemożność pisania i czytania, miał także problemy z poruszaniem się, często zdarzały się omdlenia. Chorował również na cukrzycę, której powikłaniem było ropne zapalenie skóry. Pogarszający się stan fizyczny powodował postępujące przygnębienie, spotęgowane samotnym życiem na obczyźnie, ale też sytuacją w kraju po upadku powstania styczniowego oraz przeprowadzonym w dobrach ordynackich uwłaszczeniem włościan<sup>6</sup>. Utrzymujący się stan doprowadził margrabiego do prób samobójczych<sup>7</sup>. W trudnych chwilach z byłym naczelnikiem rządu cywilnego przebywała jego żona – Paulina z Potockich Wielopolska, seniora rodu odwiedzali także synowie: Zygmunt<sup>8</sup> oraz Józef. Podczas choroby towarzyszył mu także Kazimierz Krzywicki<sup>9</sup>, współpracownik z czasów pełnienia funkcji publicznych<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Wyjechał w lipcu 1863 r. dla podreperowania zdrowia. J. Kita, *Rola kobiet w życiu i działalności margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, w: *Polska w XIX i XX wieku – społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013, s. 283; M. Nowak, *Linia ordynacka Wielopolskich...*, s. 50; A.M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski*, t. 2, Warszawa 2019, s. 141-148; A. Żor, *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2007, s. 70-114.

<sup>5</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna ziemiaństwa terenów między Wisłą a Pilicą w okresie niewoli narodowej (na wybranych uroczystościach pogrzebowych)*, w: *Z życia religijnego szlachty i ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia*, Kielce 2014, s. 107; tenże, *Aktywność polityczna Zygmunta Wielopolskiego. Z dziejów myśli ugodowej w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kielce 2013, s. 198.

<sup>6</sup> W obliczu emigracji A. Wielopolskiego zarząd nad majątkiem sprawował jego najstarszy syn i późniejszy następca – Zygmunt Wielopolski.

<sup>7</sup> A.M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski*, t. 2, s. 199-229.

<sup>8</sup> Zygmunt Wielopolski (1833–1902) – radca główny TKZ, prezes zarządu Towarzystwa Akcyjnego Drogi Żelaznej Iwanogrodzko-Dąbrowskiej, członek Warszawskiego Oddziału Cesarskiego Towarzystwa Racjonalnych Polowań, prezydent Warszawy. M. Nowak, *Wielopolski Zygmunt*, w: *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795–1918, Kielce 2009, s. 489.

<sup>9</sup> Kazimierz Krzywicki (1820–1883) – w rządzie A. Wielopolskiego minister Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Opublikował broszurę *Polska i Rosja w 1872 r.*, w której postulował zjednoczenie z Rosją w nurcie słowianofilstwa; po wybuchu powstania styczniowego osiadł w Dreźnie. K. Poznański, *Krzywicki Kazimierz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 570-572.

<sup>10</sup> APK, AOM, sygn. 79, k. 1.

Dla będących na łożu śmierci przedstawicielei warstwy ziemiańskiej sprawą, którą należało uporządkować przed zgonem, było sporządzenie testamentu, którego treść miała regulować kwestie rozdziału majątku pomiędzy spadkobierców, a także (w przypadku mężczyzn) zapewniać dalszy godny żywot małżonce<sup>11</sup>.

Sytuacja związana z testamentem A. Wielopolskiego była specyficzna. Jak wspomniano, ordynat myszkowski od 1863 r. przebywał na emigracji. W jej obliczu rodową ordynacją, której areal po przeprowadzonym uwłaszczeniu włościan wynosił ok. 6628 ha, zarządzał *de facto* jeszcze za życia margrabiego – najstarszy syn i spadkobierca Z. Wielopolski<sup>12</sup>. Stosowna umowa rodowa regulująca kwestie majątkowe została spisana w 1868 r. Zgodnie z jej brzmieniem ordynacja przeszła na ręce Zygmunta, zaś jego młodszy brat Józef otrzymał stanowiące część majątku Wielopolskich, ale niewchodzące w skład ordynacji, podostrowieckie Częstocice<sup>13</sup>. Umowa zakładała także, iż w przypadku, gdy pierwszy umrze Aleksander, wdowa po nim (tj. P. Wielopolska) będzie miała zapewniony dochód wynoszący 18 333 złp rocznie<sup>14</sup>.

W chwilach otrzeźwienia po wspomnianych próbach samobójczych margrabia przyjmował sakramenty święte, co było wyrazem jego głębokiej religijności. Ostatni raz do sakramentu pokuty i pojednania oraz komunii świętej A. Wielopolski przystąpił na dwa dni przed śmiercią<sup>15</sup>. Pojednanie z Bogiem było jednym z wymogów „dobrej śmierci”. Związana z chrześcijaństwem religijność była charakterystyczna dla polskiego ziemiaństwa, ale także przedstawicielei innych warstw społecznych. Egzemplifikację tego zjawiska możemy odnaleźć także w ostatnich chwilach życia innych przedstawicielei ziemiaństwa pochodzącego z terenów między Wisłą a Pilicą, takich jak Zofia Popielowa z Kurozwęk czy Emil Bukowski z leżącej nieopodal Pińczowa miejscowości Cieszkowy<sup>16</sup>. Jednym z elementów „dobrej śmierci” było pogodzenie się z nadchodzącym kresem życia. Stąd też w prasie konserwatywnej podzielającej poglądy polityczne Wielopolskiego znajdujemy opisy ostatnich dni margrabiego, w których byłego naczelnika rządu Królestwa Polskiego przedstawiano jako oswojonego ze zbliżającym się odejściem z tego świata<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. 104.

<sup>12</sup> APK, AOM, sygn. 480, k. 19-23.

<sup>13</sup> M. Nowak, *Linia ordynacka Wielopolskich...*, s. 52.

<sup>14</sup> APK, AOM, sygn. 606, k. 48-50; sygn. 609, k. 1.

<sup>15</sup> Tamże, sygn. 79, k. 6.

<sup>16</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. 108.

<sup>17</sup> J. Rusin, *Aleksander Wielopolski. Bohater trudnej legendy*, Rzeszów 1997, s. 29-31.

## Echa śmierci oraz przygotowania do pochówku

Śmierć margrabiego Aleksandra Wielopolskiego odbiła się szerokim echem, zarówno w guberni kieleckiej, z której wywodził się zmarły, jak i w reszcie Królestwa Polskiego i pozostałych ziem polskich. Informacje o śmierci ordynata, a następnie jego pochówku, ukazywały się m.in. w galicyjskim „Czasie”, królewskiej „Gazecie Polskiej”, wydawanym w zaborze pruskim „Kurierze Poznańskim” oraz lokalnej „Gazecie Kieleckiej”<sup>18</sup>. Należy wskazać, iż wiadomości o pochówkach ziemian były typowe dla XIX-wiecznej prasy. Niemniej w większości przypadków były to krótkie notatki zawierające podstawowe informacje o przebiegu danego pogrzebu. W nielicznych wyjątkach, reprezentatywnych dla pochówków najbardziej wpływowych osób, informacje prasowe przybierały formy obszerniejszych artykułów relacjonujących szczegółowo przebieg ceremonii. Opisywano nie tylko sam moment właściwego pochówku, ale zwracano uwagę również na wystrój świątyni, wygląd katafalku, wygląd konduktu pogrzebowego czy trumny<sup>19</sup>. W ten sposób były przedstawiane także relacje z pochówku A. Wielopolskiego, co dobitnie świadczy o pozycji, jaką posiadał zmarły.

Kultywowanym przez ziemiaństwo obyczajem było składanie kondolencji, w formie listów bądź coraz chętniej wykorzystywanych w 2 poł. XIX w. telegramów. Wyrażano w nich współczucie dla rodziny zmarłego, często podkreślano jego zasługi<sup>20</sup>. Kondolencje po śmierci ordynata myszkowskiego składali przedstawiciele polskiej warstwy ziemiańskiej, ale też rosyjscy notable, tacy jak wielki książę Konstanty Romanow, książę Aleksandr Górczakow czy Paweł Kotzebue. Wśród ziemian ślących kondolencje znajdowali się m.in.: Hortensja Małachowska, Henryk Lisicki (autor biografii A. Wielopolskiego), Ksawery Branicki, Konstanty Zamoyski, Edward Grabowski, Szymon Syrski (profesor Uniwersytetu Lwowskiego). Kondolencje składali także przedstawiciele ziemiaństwa guberni kieleckiej, wśród nich była m.in. Maria Oraczewska, córka dziedzica podkieleckiej Morawicy Edwarda Oraczewskiego i Hortensji z Wielopolskich, siostry zmarłego margrabiego, oraz Ludwik Broel-Plater<sup>21</sup>.

Działaniem, które należało podjąć po zgonie, było obmycie i balsamowanie ciała. W ten sposób postąpiono również po śmierci margrabiego. Jego

<sup>18</sup> „Czas”, nr 1, 1878, s. 2; „Gazeta Polska” nr 1, 1878, s. 2; „Kurier Poznański” nr 6, 1878, s. 1-2; „Gazeta Kielecka” nr 1, 1878, s. 2.

<sup>19</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. 101-102.

<sup>20</sup> Tamże, s. 115.

<sup>21</sup> APK, AOM, sygn. 78, k. 6-108; 139.

zwłoki złożono na katafalku przystrojonym kwiatami oraz cytrusami: pomarańczami i cytrynami. Dla podkreślenia patriotyzmu denata u jego stóp złożono, na życzenie syna – Zygmunta, biało-czerwoną wstęgę. Wykorzystywane rośliny miały także funkcję praktyczną, ich użycie miało niwelować zapach wydzielany przez ciało<sup>22</sup>.

Z uwagi na konieczność transportu zwłok margrabiego Wielopolskiego niezbędne było uzyskanie stosownych zezwoleń. Do kancelarii gubernatora kieleckiego skierowane zostało pismo, w którym proszono o możliwość przeniesienia zwłok A. Wielopolskiego, ale także jego pierwszej żony – Teresy Potockiej. Zgodnie z ówczesnie obowiązującym w Królestwie Polskim prawem sprawa ta przekraczała jednak kompetencje gubernatora, zaś wydanie stosownych zgód znajdowało się w kompetencji ministra spraw wewnętrznych. Stosowne zgody na wytransportowanie zwłok z Dreżna musiały wyrazić również władze niemieckie<sup>23</sup>.

Nabożeństwo żałobne po śmierci A. Wielopolskiego odbyło się 3 stycznia 1878 r. o godzinie 11 w katedrze królewskiej w Dreźnie<sup>24</sup>. Po nim trumna ze zwłokami ordynata została przetransportowana pociągiem, którym podróżował również syn Zygmunt, do Zawiercia. Kolejnym etapem był transport zwłok do stanowiącego własność Wielopolskich zamku Mirów w Książu Wielkim<sup>25</sup>. Docelowym miejscem pochowania doczesnych szczątków margrabiego Wielopolskiego miały stać się rodowe krypty Wielopolskich znajdujące się w kościele w leżących nieopodal Pińczowa Młodzawach Małych<sup>26</sup>. Pochówki przedstawiciele rodów arystokratycznych w rodowych kryptach, zwykle w świątyniach fundowanych przez poprzedników, miały podkreślać zasługi rodziny oraz jej znaczenie dla historii kraju<sup>27</sup>. Przykładem tego typu mauzoleum na interesującym nas obszarze guberni kieleckiej może być, oprócz krypty Wielopolskich, mauzoleum rodziny Miłkowskich w kościele w podjędrzejowskim Imielnie<sup>28</sup>. Z drugiej strony coraz częściej odchodzono od tego zwyczaju, fundując zmarłym okazałe nagrobki na parafialnych cmentarzach. Było to związane z podnoszonymi od przełomu XVIII i XIX w. przez władze w poszczególnych krajach europejskich kwestiami higienicznymi, których efektem były zakazy grzebania zmarłych na cmentarzach

<sup>22</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. 107.

<sup>23</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 48-49.

<sup>24</sup> Tamże, sygn. 78, k. III.

<sup>25</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. III.

<sup>26</sup> Kościół znajduje się ok. 7 km od pałacu w Chrobrzu, będącego siedzibą ordynatów. W kryptach grobowych pochowany jest także m.in. VII ordynat myszkowski Józef Władysław Myszkowski. APK, AOM, sygn. 77, k. 3.

<sup>27</sup> M. Nowak, *Kultura funeralna...*, s. 112-113.

<sup>28</sup> J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w jędrzejowskiem, Mariówka 1930*, s. 25-33.

przykościelnych oraz wewnątrz świątyń<sup>29</sup>. W przypadku A. Wielopolskiego złożenie do grobu w dobrach ordynackich miało być symbolicznym powrotem ordynata po kilkunastoletniej emigracji do rodzowego gniazda. Nie był to przypadek odosobniony, w rodzowym gnieździe został pochowany także Tomasz Potocki. Przypadek tego zmarłego w 1861 r. arystokraty był jednak nieco inny. Zmarł on w Warszawie, co prawda z dala od rodzowego Koniecpola, niemniej w granicach Królestwa<sup>30</sup>.

## Przebieg uroczystości pogrzebowych

Uroczystości pogrzebowe w Młodzawach odbyły się w dniu 18 lipca 1878 r. Jak wspomniano, pierwszym punktem koniecznym do przeprowadzenia pochówku w rodzowym majątku było przetransportowanie w styczniu 1878 r. zwłok A. Wielopolskiego z Drezna do kraju, gdzie początkowo zostały złożone w zamku Mirów nieopodal Książa Wielkiego<sup>31</sup>. Właściwe uroczystości rozpoczęły się dzień przed ceremonią w Młodzawach – w dniu 17 lipca 1878 r. Wówczas o godzinie 7 w kaplicy zamkowej odbyła się msza święta, po której nastąpiło przeniesienie szczątków margrabiego w orszaku pogrzebowym, który z Mirowa podążał w stronę Młodzaw<sup>32</sup>.

Należy podkreślić, iż trumnę ze szczątkami A. Wielopolskiego z kaplicy zamkowej wspólnie wyniosło szesnastu przedstawicieli ziemiaństwa oraz włóścian mieszkających w dobrach Wielopolskich<sup>33</sup>. Podobnie wyglądał pochówek Emilii Popielowej, której trumnę nieśli „chłopi czapelscy, których przez tyle lat była opiekunką”<sup>34</sup>. Taki przebieg uroczystości miał podkreślać działalność zmarłego na gruncie poprawy położenia ludu wiejskiego. Było to zjawisko rzadkie, gdyż zgodnie z tradycją trumnę ze zwłokami ziemianina nieśli zwykle przedstawiciele tej samej warstwy, co miało ukazywać pobratymstwo środowiska<sup>35</sup>. Taki przebieg

<sup>29</sup> M. Nowak, *Architektura budowy sepulkralnych jako przejaw mentalności „stanowej” ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XIX wieku – próba nakreślenia problematyki*, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 33, 2012, s. 15-16.

<sup>30</sup> J. Kita, *Tomasz Potocki (1809–1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007, s. 469.

<sup>31</sup> Zamek został wybudowany w XVI w. przez Myszkowskich, w 2 poł. XVIII w. przeszedł wraz z ordynacją na rodzinę Wielopolskich.

<sup>32</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 9.

<sup>33</sup> M. Nowak, *Ceremonializm pogrzebowy...*, s. 66.

<sup>34</sup> P. Popiel, *Pamiętnik Pawła Popiela (1807–1892)*, Kraków 1927, s. 135.

<sup>35</sup> M.B. Markowski, *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918–1939*, Kielce 1993, s. 172.

uroczystości miał uwidocznic rolę, jaką były naczelnik rządu cywilnego Królestwa Polskiego odegrał podczas przeprowadzania reform dotyczących sprawy włościańskiej. Miało to także uzewnętrzniać działania podejmowane przez margrabiego w zarządzanej przez niego Ordynacji Myszkowskich, gdzie podjęta w latach 30. XIX w. próba przeprowadzenia oczynszowania miała być jednym ze sposobów zwiększenia efektywności ekonomicznej majoratu, z drugiej zaś strony miała neutralizować radykalne głosy dotyczące windykacji ziemi na rzecz włościan<sup>36</sup>.

Trumnę ze szczątkami margrabiego od granicy Książa Wielkiego, gdzie uroczystość miała początek, umieszczono na karawanie zaprzężonym w sześć koni prowadzonych przez trzech masztalerzy w krakowskich strojach, za którym podążał pochód żałobników. Orszak prezentował cały przekrój społeczeństwa – byli w nim ziemianie, mieszczenie, a także włościanie. W kolejnych miejscowościach na trasie konduktu mijano ustawiane z okazji pogrzebu bramy triumfalne, gdzie po uroczystym przywitaniu konduktu dołączali do niego mieszkańcy kolejnych miejscowości wraz z proboszczami pełniącymi posługę w miejscowych parafiach<sup>37</sup>. Brama triumfalna była ustawiona m.in. w miejscowości Słaboszów, gdzie funkcję proboszcza pełnił ks. Leon Błoński<sup>38</sup>.

Przechodząc przez Działoszyce, orszak zatrzymał się. Powodem chwilowego postoju było odprawiane w miejscowej synagodze nabożeństwo żałobne ku czci zmarłego z udziałem dwudziestu czterech kantorów z Wiednia, którzy odśpiewali psalmy żałobne<sup>39</sup>. Podczas pobytu w miasteczku mowę kondolencyjną nad trumną zmarłego wygłosił w języku polskim przedstawiciel działoszyckiej diaspory doktor Stejermarck, po czym podziękowanie za zabrany głos wyraził Z. Wielopolski<sup>40</sup>. Kolejny ordynat myszkowski odniósł się do mowy doktora Stejermarcka słowami: „Szanowni panowie! Nie potrzebuję mówić wam, jak wysoko cenię pamięć starego zakonu o mym Ojcu”<sup>41</sup>. Takie zachowanie społeczności żydowskiej miało być wyrazem wdzięczności za działania, jakie margrabia podjął na rzecz izonomii wspólnoty starozakonnych na terenie Królestwa Polskiego<sup>42</sup>.

<sup>36</sup> Z. Stankiewicz, *Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego*, Warszawa 1967, s. 164-172; A.M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski*, t. 2, s. 56-81; A. Żor, *Ropucha...*, s. 159-168; Z. Małecki, *Reformy gospodarcze margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, w: *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII-XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993, s. 82.

<sup>37</sup> „Gazeta Kielecka” nr 57, 1878, s. 1.

<sup>38</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 17.

<sup>39</sup> Tamże, k. 6.

<sup>40</sup> A. Sambor, *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek*, Kraków 2005, s. 9-10.

<sup>41</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 19.

<sup>42</sup> M. Nowak, *Ceremonializm pogrzebowy...*, s. 67.

Po dotarciu w godzinach wieczornych do Młodzaw kondukt pogrzebowy został przywitany przez sześćdziesięciu duchownych na czele z proboszczem ks. Konstantym Wojciechowskim. Przed wejściem do miejscowej świątyni celebrę objął ks. biskup Tomasz Teofil Kuliński, pełniący wówczas funkcję administratora apostolskiego w Kielcach. Zwieńczeniem pierwszego dnia uroczystości pogrzebowych było odprawienie nabożeństwa w młodzawskim kościele. Następnego dnia od godz. 7 odbywały się co 30 minut msze święte. Koncelebrowanie kilku mszy miało znaczenie teologiczne. Dzięki nim zmarłemu miano wyprosić zbawienie duszy<sup>43</sup>. Właściwe nabożeństwo z udziałem biskupa Kulińskiego, który był jego celebransem, rozpoczęło się o godz. 11. Po zakończeniu nabożeństwa duchowieństwo wraz z rodziną<sup>44</sup> zeszło do krypt, gdzie złożono ciało ordynata. W obrzędzie tym udział spośród duchowieństwa wzięli wspomniany biskup Kuliński, archidiakon Kazimierz Wnorowski, a także czterech księży kanoników: Ludwik Strondała, Mikołaj Nobisiewicz, Nestor Bieroński oraz Łukasz Tarnowski. Zakończeniem uroczystości były przemowy spadkobiercy zmarłego – Zygmunta Wielopolskiego. W pierwszej przemowie zwrócił się do ziemian, kończąc wypowiedź podziękowaniami: „Panowie! W imieniu rodziny i własnym najuniżeniej dziękując za oddanie ostatniej posługi memu Ojcu, pozwólcie żegnać Was słowy Jego: Nie mierzmy czasów piędzią naszej codziennej niecierpliwości”. W następnej kolejności Z. Wielopolski zwrócił się do przybyłych włościan, mówiąc: „Dziękuję wam, włościanie, za tak liczne zebranie się wasze na pogrzeb mego Ojca”<sup>45</sup>. Włościanie po wysłuchaniu skierowanych ku nim słowom „niemal rzucili się na niego [Z. Wielopolskiego], całowali jego ręce, on przyciskał ich do piersi, całował w głowy i mówił: miło mi z wami sąsiadować”<sup>46</sup>.

Jednym z najważniejszych elementów ceremonii pochówku ziemianina było wygłoszone w trakcie nabożeństwa kazanie. Przed wygłaszającym je stało zadanie zaprezentowania portretu zmarłego ze wskazaniem zasług oraz podkreśleniem doczesności przeżytej zgodnie z nauką Kościoła. W mowie zwracano także uwagę na wyeksponowanie znaczenia rodu, z którego zmarły pochodził<sup>47</sup>. Rola kaznodziei w trakcie pogrzebu A. Wielopolskiego przypadła ks. kanonikowi Ludwikowi Czerniawskiemu. Wygłaszający kazanie za motto przewodnie swej

<sup>43</sup> M. z Windisch-Graetzów Sapieżyna, *My i nasze Siedliska*, Kraków 2003, s. 37-39.

<sup>44</sup> Obecni byli: Zygmunt oraz Józef Wielopolscy (synowie), Paulina Wielopolska (wdowa), Alberta z książąt Montenuovo (żona Zygmunta), Marianna z Walewskich (żona Józefa) oraz wnuczka zmarłego. „Gazeta Kielecka” nr 57, 1878, s. 1.

<sup>45</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 6-19.

<sup>46</sup> „Gazeta Kielecka” nr 57, 1878, s. 1.

<sup>47</sup> A. Smolińska, *Spółczesność polskie w kazaniach jezuitów przełomu XVII i XVIII wieku*, Kielce 2005, s. 105-124.

przemowy wziął cytat zaczerpnięty z Pisma Świętego: „Niechaj czyny świadczą za nim”<sup>48</sup>.

Pochówki polskiego ziemiaństwa doby niewoli narodowej były zjawiskiem społeczno-kulturowym odwołującym się do staropolskiego obyczaju *pompa funebris*. Nawiązywanie przez XIX-wieczne ziemiaństwo do tradycji polskiej szlachty eksponowało przywiązanie do polskiego dziedzictwa. Podkreślało to także gloryfikację poprzednich pokoleń rodziny oraz dokonania denata<sup>49</sup>.

Nawiązanie do obyczajowości pogrzebowej rodzimej warstwy szlacheckiej odnajdujemy również w omawianym pochówku ordynata myszkowskiego, na potrzeby którego stworzono w młodzawskim kościele swoiste *castrum doloris*. Była to wystawna forma katafalku ozdobionego motywami artystycznymi. Podczas interesującego nas pochówku składały się nań trumna dębowa<sup>50</sup> otoczona kwiatami i krzewami pomarańczy oraz zwisające zielone wieńce połączone u dołu z krzyżem „uwitym z zieleni”. Na trumnie położono przywieziony z Dreżna hyzop oraz ofiarowane przez włościan z Książa Wielkiego i administrację dóbr wieńce dębowe. Na wezgłowie złożono order Orła Białego, którym zmarły był odznaczony<sup>51</sup>.

Charakterystycznym dla pochówków przedstawicieli sfery ziemiańskiej była obecność na uroczystościach innych reprezentantów tej warstwy, co miało wyrażać estymę, jaką zmarły był darzony w środowisku. Dbano także o obecność na ceremonii ludzi kultury i nauki<sup>52</sup>. Wpływowych osób nie mogło zabraknąć także podczas „ostatniej drogi” A. Wielopolskiego, jak już wspomniano, jednego z najbardziej wpływowych ziemian wywodzących się z guberni kieleckiej. W trakcie pożegnania margrabiego obecni byli przedstawiciele takich rodów, jak Ostrowscy czy Potoccy. Stawili się także ludzie kultury, tacy jak związany z krakowskim „Czasem” Stanisław Koźmian czy Siergiej Muchanow (prezes Warszawskich Teatrów Rządowych<sup>53</sup>). Towarzyszili im redaktorzy związani z lokalną „Gazetą Kielecką” oraz z prasą warszawską<sup>54</sup>.

Zamknięciem ceremonii pogrzebowej była organizowana dla zaproszonych gości stypa. Na uroczystym obiedzie po pochówku A. Wielopolskiego, ma-

<sup>48</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 19.

<sup>49</sup> M. Nowak, *Ceremonializm pogrzebowy...*, s. 63-64.

<sup>50</sup> Była okryciem metalowej trumny, w której znajdowały się zwłoki.

<sup>51</sup> „Gazeta Kielecka” nr 57, 1878, s. 1.

<sup>52</sup> M. Nowak, *Ceremonializm pogrzebowy...*, s. 65-66.

<sup>53</sup> Warszawskie Teatry Rządowe były instytucją rządową funkcjonującą w latach 1810–1915, która została utworzona jako naczelna dyrekcja teatrów Księstwa Warszawskiego. W trakcie prezesury S. Muchanowa wystawiono po raz pierwszy sztuki Juliusza Słowackiego: *Mazepę* oraz *Marię Stuart*. *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1975, s. 933-934.

<sup>54</sup> „Gazeta Kielecka” nr 57, 1878, s. 2.

jącym miejsce w stanowiącym centrum ordynacji Chrobrzu, bawiło trzydzieści sześć osób. Wśród nich znajdowała się rodzina zmarłego oraz podjęci goście. Na stypie po margrabim obecni byli m.in. wspomniani Potoccy, Ostrowscy oraz Siergiej Muchanow, ale także pracownicy administracji dóbr, pracownicy administracji państwowej (naczelnik powiatu pińczowskiego) oraz dostojnicy kościelni na czele z administratorem apostolskim i późniejszym biskupem kieleckim T.T. Kulińskim<sup>55</sup>.

Pogrzebowi margrabiego Wielopolskiego towarzyszyły także nabożeństwa odprawiane bezpośrednio po uroczystości pochówku. Jednym z nich było nabożeństwo zorganizowane przez pińczowskich Żydów w miejscowej synagodze, na które został zaproszony także Z. Wielopolski<sup>56</sup>. Należy także wspomnieć o symbolicznej inicjatywie, zgodnie z którą dokładnie w dniu pogrzebu w Krakowie ukazała się napisana przez H. Lisickiego na zlecenie Z. Wielopolskiego praca *Aleksander Wielopolski 1803–1877*, będąca biografią zmarłego margrabiego<sup>57</sup>.

## Wnioski

Podsumowując, należy wskazać, iż uczestniczący w pogrzebie A. Wielopolskiego byli świadkami zaczerpniętego z kultury epoki staropolskiej ceremonializmu pogrzebowego, mającego podkreślić zasługi zmarłego, ale też wyeksponować znaczenie rodu, z którego pochodził. Z drugiej strony w omawianym pochówku można zaobserwować elementy niebędące typowymi dla pogrzebów XIX-wiecznego ziemiaństwa. Takim elementem jest z pewnością wspólne niesienie trumny przez włościan oraz ziemian. Było to zachowanie pojawiające się również w przypadku innych pogrzebów, aczkolwiek zgodnie z ówczesnym postrzeganiem świata było to zjawisko niecodzienne i warte odnotowania. W przypadku śmierci A. Wielopolskiego mamy również do czynienia z elementami specyficznymi dla omawianego przypadku. Niewątpliwie jednym z nich była konieczność (ze względu na zgon poza granicami kraju) transportu zwłok na miejsce właściwego pochówku, co niosło za sobą konieczność uzyskania stosownych pozwoleń. Drugim takim elementem była spisana wcześniej, dziewięć lat przed śmiercią margrabiego, umowa regulująca stosunki rodzinne. Zwykle tego typu dokumenty

---

<sup>55</sup> APK, AOM, sygn. 77, k. 21-22.

<sup>56</sup> Tamże, k. 8.

<sup>57</sup> J. Rusin, *Aleksander Wielopolski...*, s. 31; A. Szwarz, *Od Wielopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)*, Warszawa 1990, s. 134; M. Nowak, *Aktywność polityczna Zygmunta Wielopolskiego...*, s. 199.

właściciele ziemscy spisywali na łożu śmierci. W omawianym przypadku wcześniejsze rozdysponowanie majątku wynikało z konieczności sprawowania pieczy nad rozległym latyfundiem, co w obliczu emigracji było dla A. Wielopolskiego niemożliwe do zrealizowania bez pomocy ze strony najstarszego syna Zygmunta. Analizując śmierć oraz pogrzeb A. Wielopolskiego, należy także wskazać, iż bez wątpienia była to osoba zajmująca wysokie miejsce w strukturze społecznej Królestwa Polskiego. Świadczą o tym oczywiście funkcje, jakie zmarły pełnił za życia, ale także obszernie artykuły ukazujące się w prasie po pochówku A. Wielopolskiego, zawierające relacje z przebiegu uroczystości. Nie była to rzecz typowa, zwykle tego typu informacje prasowe ograniczały się do krótkich notatek.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Archiwum Ordynacji Myszkowskich, sygn. 41, 77, 78, 79, 480, 606, 609.

### Prasa

„Czas” nr 1, 1878.

„Gazeta Kielecka” nr 1, nr 57, 1878.

„Gazeta Polska” nr 1, 1878.

„Kurier Poznański” nr 1, 1878.

### Pamiętniki

Popiel P., *Pamiętnik Pawła Popiela (1807–1892)*, Kraków 1927.

Windisch-Graetz Sapieżyna M., *My i nasze Siedliska*, Kraków 2003.

### Opracowania

Kita J., *Rola kobiet w życiu i działalności margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, w: *Polska w XIX i XX wieku – społeczeństwo i gospodarka*, red. W. Caban, M.B. Markowski, J. Muszyńska, M. Przeniosło, Kielce 2013.

Kita J., *Tomasz Potocki (1809–1861). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.

Małecki Z., *Reformy gospodarcze margrabiego Aleksandra Wielopolskiego*, w: *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1993.

Markowski M.B., *Obywatele ziemscy w województwie kieleckim 1918–1939*, Kielce 1993.

- Nowak M., *Aktywność polityczna Zygmunta Wielopolskiego. Z dziejów myśli ugodowej w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, Kielce 2013.
- Nowak M., *Architektura budowli sepulkralnych jako przejaw mentalności „stanowej” ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XIX wieku – próba nakreślenia problematyki*, „Rocznik Świętokrzyski”, t. 33, 2012.
- Nowak M., *Ceremonializm pogrzebowy w środowisku ziemiańskim doby niewoli narodowej (na przykładzie pochówku margrabiego Aleksandra Wielopolskiego w Młodzawach w 1878 r.)*, „Rocznik Świętokrzyski”, nr 6, 2010.
- Nowak M., *Kultura funeralna ziemiaństwa terenów między Wisłą a Pilicą w okresie niewoli narodowej (na wybranych uroczystościach pogrzebowych)*, w: *Z życia religijnego szlachty i ziemiaństwa między Wisłą a Pilicą w XVI–XX wieku. Studia*, Kielce 2014.
- Nowak M., *Linia ordynacka Wielopolskich, margrabiów Gonzaga-Myszkowskich (do połowy XX w.) – zarys dziejów*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego”, t. 7, 2015.
- Poznański K., *Krzywicki Kazimierz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970.
- Rusin J., *Aleksander Wielopolski. Bohater trudnej legendy*, Rzeszów 1997.
- Sambor A., *Sztetl. Śladami żydowskich miasteczek*, Kraków 2005.
- Skałkowski A.M., *Aleksander Wielopolski*, t. 2, Warszawa 2019.
- Smolińska A., *Spółeczeństwo polskie w kazaniach jezuickich przełomu XVII i XVIII wieku*, Kielce 2005.
- Stankiewicz Z., *Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego*, Warszawa 1967.
- Szwarc A., *Od Wielopolskiego do Stronnictwa Polityki Realnej. Zwolennicy ugody z Rosją, ich poglądy i próby działalności politycznej (1864–1905)*, Warszawa 1990.
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w jędrzejowskiem*, Mariówka 1930.
- Żor A., *Ropucha. Studium odrzucenia*, Toruń 2007.

### Encyklopedie i słowniki

- Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1975.
- Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795–1918, Kielce 2009.